VIII OGOLNY ZJAZD DELEGATÓW ZWIĄZKU INWALIDÓW

III DZIEŃ OBRAD.

Od rana skompromitowana grupka p. **Kantora** postanowiła za wszelką cenę przewlec obrady, sprowokować burdy i zmęczyć delegatów. P. **Kantor** przyszedł w asyście kilku podpitych ludzi, których zachowanie pozostawiało wiele do życzenia. **Skompromitowany** ten demagog zaczął obstrukcję od stawania szeregu nieuzasadnionych wniosków. M. in. domagał się wyrażenia votum nieufności Komisji - Matce, gdyż zgodnie z regulaminem nie przedstawiła wszystkich zgłoszonych kandydatów (było ich przeszło 250!), ale tylko 26 do Zarządu (na 15 mandatów), 68 kandydatów na 35 mandatów w Radzie Głównej i 12 kandydatów na 5 mandatów Komisji Rewizyjnej. Wniosek ten oczywiście upadł.

Tow. Pająk zdał sprawozdanie z Komisji - Matki. Wtedy p. **Kantor** zgłosił znowu wniosek formalny, aby nad każdym punktem sprawozdania wszczęto dyskusję.

Prowokacja ta spotkała się z burzą okrzyków, a „kantorowcy" przewidując upadek wniosku wszczęli systematyczną obstrukcję, wobec czego przewodniczący dr. **Prostak** zawiesił obrady na 15 minut, poczem poddał pod głosowanie sprawozdanie tow. **Pająka**, które Zjazd znaczną większością głosów przyjął do wiadomości. Komisja Wnioskowa jak i delegaci samodzielnie zgłosili wiele wniosków. Z pośród uchwalonych najważniejsze domagają się:

1) aby Ministerjum Pracy i Op. Społecznej zwolniło inwalidów wojennych małorolnych i bezrolnych oraz wdowy i sieroty od obowiązku szarwarków oraz podwód;

2) aby drogą ustawową ustalono, że książeczki inwalidzkie mogą służyć przy kasach kolejowych dla otrzymania ulg;

3) aby dzieci inwalidów były przyjmowane do szkół na takich samych prawach, jak dzieci urzędników państwowych;

4) aby w poznańskiej dyrekcji kolejowej inwalidzi, którzy złożyli egzaminy kolejarskie, otrzymali etaty;

5) aby Związek Inwalidów przystąpił do Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny;

6) aby posłowie inwalidzi zajęli się sprawą nadania praw inwalidzkich również inwalidom przedwojennym.

Uchwalono również, że członkowie Wydziału Wykonawczego mogą pobierać zaliczki tylko do wysokości ich poborów. Uchwalono również 82 wnioski Komisji Zaopatrzeniowej, pracującej pod przewodnictwem gen. **Roji**. Wnioski te dotyczą głównie nadania ziemi inwalidom, koncesyj, zaopatrzenia wdów i sierot i t. d.

Poprawki do statutu przekazano Radzie Głównej.

Po sprawozdaniu p. **Morozowicza** z Komisji propagandowo - prasowej, p. **Kantor** postanowił nadal „działać" Postawił wniosek, aby budżetu wogóle nie głosować, ale wobec wyjazdu znacznej liczby delegatów przekazać go komisji Głównej. **Wniosek p. Kantora upadł.**

Po referacie budżetowym p. Ściwiarskiego, Zjazd uchwalił budżet na rok 1929 w sumie 235.800 zł. Wyrażono podziękowanie dr. **Prostakowi** za przewodniczenie w tak trudnych warunkach. Z kolei dr. Prostak dziękował delegatow i prasie za współpracę, a gościom i reprezentantom władzy za przybycie.

Na tem obrady Zjazdu zakończono Wyniki wyborów do władz Związku będą ogłoszone przez Komisję skrutacyjną dopiero o 5-ej nad ranem i podamy je w numerze jutrzejszym.

Zarząd **Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci** wyraża tą drogą gorące współczucie tow. **Antoninie Szerowej**, członkini zarządu z powodu zgonu Jej Matki.

Co słychać na świecie?

KRONIKA TELEGRAFICZNA

PRZEMYCANE LIKIERY.

Jak donoszą z miejscowości Peoris (stan Illinois Am. Półn.), w ciągu 48 godzin zmarło tam 13 osób wskutek zatrucia przemycanym alkoholem. Były to głównie likiery. Policja zdołała ująć przemytnika alkoholu, który dostarczył tych likierów, przyczem aresztowany oświadczył, iż zdaje sobie sprawę, że likiery nie były w „najlepszym gatunku".

LAWINA.

Koło Singleshot w stanie Montana wydarzyła się katastrofa kolejowa, której przyczyną była lawina. Zrzuciła ona 6 wagonów z wysokiego na 200 stóp nasypu w chwili, gdy pociąg wjeżdżać miał do tunelu. 3 osoby zostały zabite, 4 odniosło rany.

UCHWAŁY RADY ZAWODOWEJ ST. M. WARSZAWY

Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie plenarne Wydziału Rady Zawodowej m. Warszawy, pod przewodnictwem tow. Wysockiego.

Po zreferowaniu sprawy budownictwa mieszkaniowego, w związku z sejmowym projektem ustawy, wniesionym przez Z. P. P. S., oraz projektem rządowym — o podwyżce komornego — przez tow. Tołwińskiego i ob. P. Ławkowicza, Rada jednomyślnie uchwaliła następującą rezolucję:

REZOLUCJA W SPRAWIE BUDOWNICTWA MIESZKAŃ DLA ROBOTNIKÓW.

Rada Zw. Zaw. m. Warszawy stwierdza, że budowa mieszkań robotniczych jest palącą potrzebą dla całej klasy pracującej w Polsce. Przeważająca liczba mieszkań, zajmowanych dzisiaj przez robotników, nie nadaje się zupełnie do zamieszkania i urąga wszelkim wymaganiom hygjeny. Warunki mieszkaniowe pogarszają się z dnia na dzień. Liczba rodzin, pozbawionych mieszkań, przekracza dzisiaj w miastach Polski 300.000. Naskutek strasznych warunków bytowania najcenniejszej podstawie dobrobytu i siły Państwa, zdolności wytwórczej jego szerokich rzesz pracujących grozi zagłada.

Kres tej klęsce może położyć tylko społeczne masowe budownictwo małych mieszkań, dostępnych dla klasy robotniczej. Projek rządowy, zrywający z dotychczasowym systemem budownictwa mieszkań, dostępnych tylko dla warstw zamożnych, nie rozwiązuje sprawy, ponieważ:

1) nakłada cały ciężar zdobycia funduszów na budownictwo mieszkaniowe na szerokie rzesze lokatorskie, nie mające w swoim budżecie możności pokrycia zwiększonej pozycji wydatków na mieszkanie.

2) Darowuje ¼ zebranych w ten sposób funduszów kamienicznikom, którzy w czasie wojny pospłacali za bezcen swoje długi hipoteczne.

3) Przewiduje budownictwo w niedostatecznych rozmiarach.

Racjonalną i jedynie słuszną drogą rozwiązania sprawy jest realizacja ustawy, wniesionej do Sejmu przez Z. PPS, mobilizującej drogą podatkową fundusze od warstw posiadających i nakazującej zużytkowanie funduszów rezerwowych instytucyj ubezp. społecznych na budowę mieszkań robotniczych, dającej pełne gwarancje bezpośredniej kontroli społecznej nad zużytkowaniem uruchomionych na rzecz budownictwa mieszkaniowego funduszów.

Rada Zw. Zaw. m. Warszawy odgranicza się w jaknajkategoryczniejszy sposób od bezkrytycznej i szczującej kampanji prasy i ugrupowań prawicowych, występującej przeciwko reformie dotychczasowego budownictwa.

W SPRAWIE STRAJKU W PRZĘDZALNI „WOLA".

Po zapoznaniu się z sytuacją strajkujących i zlokautowanych robotnic i robotników przędzalni, Rada postanowiła napiętnować zdradziecką robotę nieodpowiedzialnych czynników z pod znaku rzekomych „czumowców", którzy demagogją i warcholstwem usiłują wnieść rozprzężenie w zwarte szeregi walczących.

Równocześnie przestrzega się ogół robotniczy, że tylko listy składkowe rozsyłane przez Radę Zawodową i zwracane do Rady wraz zebranemi pieniędzmi — gwarantują dostarczenie w całości zebranych składek strajkującym. do czego Rada przystępuje w obecnej chwili, za pośrednictwem Związku Rob. Przem. Włókienniczego (Grzybowska 57).

PROTEST PRZECIWKO BARBARZYŃSTWU POLICJI.

Rada jednomyślnie uchwaliła ostry protest przeciw postępowaniu policji wobec robotnic z fabryki Kierskiego, który brzmi, jak następuje:

Wydział Rady Zawodowej m. st. Warszawy podaje pod pręgierz opinji społecznej oburzający fakt masakry przez policję bezbronnych robotników w fabryce Kierskiego w Warszawie.

Policja stołeczna z niesłychanem okrucieństwem biła kolbami kobiety. Są ranne, którym pomoc okazało Pogotowie Ratunkowe. Od czasów caratu nie było podobnie oburzającego faktu.

Rada Zawodowa stwierdza, że to nieludzkie barbarzyństwo policji musi być ukarane przez władze bezpieczeństwa z najwyższą surowością; winni tej masakry muszą stanąć przed sądem i ponieść bezwzględną karę. Równocześnie Rada wzywa Z. PPS do wniesienia odpowiedniej interpelacji w Sejmie.

KONFERENCJA ZARZĄDÓW ZWIĄZKÓW.

Konferencję Zarządów Związków uchwalono zwołać na dzień 15 b. m. (piątek), o godz. 6 m. 30 wiecz.

Na konferencji postawione będą na porządku dziennym najaktualniejsze zagadnienia bieżące, w których zainteresowana jest klasa robotnicza.

KURS DLA ŁAWNIKÓW I ZASTĘPCÓW W SĄDACH PRACY.

Inauguracja kursu dla ławników i zastępców ławników w Sądach Pracy, z ramienia pracowników, odbędzie się w niedzielę, 10 b. m., o godz. 11 r. (dokładne miejsce inauguracji podamy jutro).

Po dyskusji, Rada wyraziła opinję, iż pożądane jest, aby na kurs ten uczęszczali również przewodniczący i sekretarze Oddziałów Związków, dla głębszego, systematycznego zaznajamiania się z całokształtem ustawodawstwa społecznego.

INNE SPRAWY.

Następnie Rada wybrała nowego skarbnika, tow. **Haupę**, na miejsce ustępującego, tow. **Ożarowskiego**, — postanowiła przekazać Prezydjum zorganizowanie kursów dla agitatorów w ruchu zawodowym, wreszcie powzięła decyzję w sprawie listu Rady Okr. Centr. Org. Zw. Zaw. Prac. Umysłowych.

AKCJA LOKATOROW

W dn. 3 marca w lokalu Powszechnego Związku Lokatorów i Sublokatorów Rzeczypospolitej Polskiej przy ul. Leszno 53 odbyło się plenarne zebranie *Zarządu Zjednoczenia Związków Lokatorów i Sublokatorów Rzeczypospolitej Polskiej.*

Obradom przewodniczył prezes Zarządu Zjednoczenia Zw. Lok. i Subl. R. P. p. Paweł *Ławkowicz* (Warszawa).

Powzięte zostały następujące uchwały:

Stwierdzono, że jedyną żywą centralną organizacją lokatorów jest *„Zjednoczenie Związków Lokatorów i Sublokatorów Rzeczypospolitej Polskiej z siedzibą w Warszawie przy ul. Leszno 53"*, a wszelkie inne rzekome centrale nikogo nie reprezentują i zostały one uznane za nieistniejące przez Zjazdy ogólnokrajowe w Poznaniu w 1927 roku i we Lwowie w 1928 r. Zebrani zwracają się z wezwaniem do wszystkich organizacyj lokatorów, które dotąd nie przystąpiły do Zjednoczenia, aby ze względu na doniosłość chwili, wymagającej zjednoczonych solidarnych wystąpień — zgłosiły niezwłocznie swój akces do Zjednoczenia i z całą energją poparły jego wysiłki ku obronie dachu nad głową.

Postanowiono wezwać wszystkie zrzeszenia lokatorów do zorganizowania w poszczególnych miejscowościach zbiorowych protestów *przeciwko podwyżce komornego* wszystkich związków zawodowych, ludzi pracy fizycznej i umysłowej, instytucji społecznych, kulturalnych, stowarzyszeń kupców, rzemieślników itd. i do utworzenia z przedstawicieli tych instytucyj stałych komitetów do *obrony przeciwko zamachom na dach nad głową.*

Uchwalono zwołać w jednym dniu demonstracyjne wiece we wszystkich miastach, celem zaprotestowania przeciwko zamierzonemu nadmiernemu obciążeniu mieszkańców miast nowym podatkiem, dotyczącym tego artykułu najpierwszej potrzeby. W sprawie rządowego projektu ustawy o popieraniu tanich mieszkań wyrażono przekonanie, że *projekt godzi w najżywotniejsze interesy ludzi pracy fizycznej i umysłowej.* Zarząd zaprotestował przeciwko samej podstawie tego niedostatecznie przemyślanego projektu i zwraca się z wezwaniem do Rządu oraz do wszystkich czynników ustawodawczych o uniemożliwienie wejścia w życie tego niesłychanego projektu. Uznając całą doniosłość budowy tanich mieszkań przez Państwo i samorządy, stwierdzono, że istnieją i inne nie wyzyskane dotąd, a o wiele sprawiedliwsze źródła podatkowe do utworzenia funduszu budowlanego: nieściągnięty dotychczas podatek majątkowy, podniesiony podatek dochodowy w wyższych jego kategorjach, obciążenie przerostu wartości nieruchomości miejskich i wiejskich w czasie wojny światowej i po wojnie, wysokie podatki na niezabudowane place w miastach, ściągnięcie na rzecz Skarbu części wierzytelności hipotecznych, darowanych dekretem o waloryzacji długów hipotecznych wreszcie podwyższenie ceł na artykuły luksusowe.

BILANS BANKU POLSKIEGO

(PAT). Bilans Banku Polskiego za trzecią dekadę lutego r. b. wykazuje zapas złota 621,5 milj. zł. Pieniądze i należności zagraniczne wzrosły o 13,9 milj. zł. (697,7 milj. zł.). Portfel wekslowy wzrósł o 19,3 milj. zł. (660,1 milj. zł.). Pożyczki zastawowe wzrosły o 1 milj. zł. (84,4 milj. zł.).

Natychmiast płatne zobowiązania (593,4 milj. zł.) i obieg biletów bankowych (1.248,7 milj. zł.) wzrosły łącznie o 35,2 milj. zł. do sumy 1.842,2 milj. zł. Inne pozycje bez większych zmian.

PRZEGLĄD PRASY

Dzikie i bezmyślne ataki.

Projekt zmian konstytucyjnych, wniesiony do Sejmu przez Blok Lewicy, spotkał się z dzikim wrzaskiem sanacyjnego **„Ilustrowanego Kurjera Codziennego"** w Krakowie. Pismo to zarzuca projektowi „parcelację i ubezwładnienie państwa polskiego" za artykuły, żądające autonomji terytorjalnej dla mniejszości narodowych, zamieszkujących zwarte terytorja, oraz rozdziału Kościoła od Państwa. Pismo to atakuje również nasz projekt ustawy o szkolnictwie dla mniejszości.

Nic w takim stopniu nie charakteryzuje upadku „sanacji moralnej", jak to, że organ p. Marjana Dąbrowskiego uczy lewicę, a zwłaszcza PPS., patrjotyzmu. Czwarta brygada, jako przednia straż „patrjotyczna" Polski pomajowej! Organ „matrymonialny", jako obrońca Kościoła i katolicyzmu! Wszelkie pojęcia przewrócono do góry nogami, uczyniono z nich „groch z kapustą".

Chadecka **„Rzeczpospolita"** nazywa projekt lewicy próbą „sowietyzacji Polski, pozbawionej Boga i poczucia swego posłannictwa dziejowego". Posłannictwem dziejowem Polski jest, wedle tego pisma, grzęznąć i ugrząść w klerykalizmie, by łatwiej stać się łupem sąsiadów.

Nacjonalizm i klerykalizm endeckochadecki sprzęga się idealnie z nacjonalizmem i klerykalizmem sanacyjnym, by z Polski zrobić zaścianek ciemnoty i wstecznictwa. Żyjemy wszakże w okresie, kiedy zakusy „byłych" ludzi mogą wprawdzie wyrządzić Państwu wiele szkód, ale „koła dziejów" nie powstrzymają w biegu.

Dokoła projektu B. B.

„Głos Prawdy" gniewa się, że przeciwnicy projektu B. B. zarzucają temuż, że jest antydemokratyczny. Za istotę demokracji uważa to pismo, że prezydenta i sejm wybiera się w powszechnem głosowaniu. Ale ukrywa ono i tuszuje fakt, że ta „istota" została w projekcie B. B. zupełnie wypaczona przez to, że prezydentowi przyznano ogromne uprawnienia i przywileje, podczas gdy sejm obezwładniono i sprowadzono do zera. Zarówno prezydent jak Sejm pochodzą z powszechnych wyborów (zgrubsza biorąc, gdyż wybór prezydenta z dwóch narzuconych kandydatów nie może być uważany za ścisły plebiscyt), ale prezydent jest wyposażony w przywileje monarchy samowładnego, Sejm zaś jest bezsilnem ciałem doradczem. Gdzież tu demokracja? I gdzie „Gł. Prawdy" znalazł owe przepisy w projekcie B. B., zapewniające sejmowi „potężną" kontrolę? Toż Sejm w ciągu 4 miesięcy, jakie mu łaskawie pozostawiono na obrady budżetowe, nie mógłby się uporać nawet z samym budżetem, toż z prawa interpelacji pozostało w projekcie B. B. — wspomnienie ubiegłych sejmów. A przecież oprócz budżetu istnieją jeszcze inne sprawy. obchodzące nietylko prezydenta i rząd, lecz ogół obywateli?!

Organy prawicy sanacyjnej są przynajmniej szczere i mówią wyraźnie, że projekt B. B. idzie na rękę konserwatystom. Czemuż sanacja nie „uzgadnia" swego stanowiska w sprawie projektu? Czemu „lewica" widzi w nim co innego, niż prawica?

P. Fryze grozi!

„Przegląd Wieczorny", tuba p. Fryzego, udaje tubę samego Piłsudskiego i wygraża brudnym swym palcem opozycji sejmowej. Albo się opozycja ugnie — w sprawie wniosku przeciw min. Czechowiczowi — i „wtedy obnaży całą marność swego demonstracyjnego krzykactwa", albo wytrwa, a wówczas... Co wówczas? Organ p. Fryzego nie wie co byłoby „wówczas", ale tem nie mniej „bez trudu przewiduje", że „Rząd nie będzie mógł tolerować dłużej demagogicznych manifestacyj..." Na tem prowokacyjna „przepowiednia" p. Fryzego się kończy.

Cała nędza moralna tego służalczego organu wyraża się chociażby w takim szczególe, że po mowie marsz. Piłsudskiego w senacie, zapłonął nagłym afektem do tego ciała i pisze, że wśród publiczności objawia się duże zainteresowanie dla Senatu, co wyraża się licznem zgłaszaniem po bilety na galerje.

„Mały defekt" Miss Polonji.

„Kurjer Czerwony" podaje „nareszcie" swoim smakoszom nieco „bliższe" szczegóły o Miss Polonji. Czytamy taki oto „fachowy" opis:

„Tak bardzo sporna kwestja, jaką są zęby **Miss Polonji**, daje się rozwiązać w sposób następujący. Panna Kostakówna ma **wszystkie** zęby. I to wszystkie swoje, czego niezbitym dowodem jest lekko **wsunięty wgląb środkowy ząb** od strony lewej. Ten **mały defekt** uzębienia można z powodzeniem traktować jako indywidualny **wdzięk** Miss Polonji, zarówno jak i dopatrywać się minusa w jej urodzie. Pogląd na tę sprawę zależny w zupełności od stopnia życzliwości do Miss Polonji, jakim ożywiony jest dany krytyk. Dlatego też nie przesądzając tej kwestji, przechodzę nad nią do porządku".

Kiedyż społeczeństwo przejdzie do porządku nad **„Czerwoniakiem"**, tym najpotworniejszym z brukowców świata?

B.

KRONIKA POLITYCZNA

POSEŁ STANÓW ZJEDNOCZONYCH W WARSZAWIE PODAŁ SIĘ DO DYMISJI.

Agencja PRESS dowiaduje się z kół dyplomatycznych, iż poseł amerykański, minister pełnomocny p. **Stetson**, zgłosił na ręce nowego prezydenta Stanów Zjednoczonych **dymisję z zajmowanego stanowiska.** Należy wyjaśnić, że istnieje zwyczaj w amerykańskiej dyplomacji składania stanowisk ministrów pełnomocnych na ręce nowego prezydenta Stanów Zjednoczonych w chwili gdy obejmuje on urzędowanie. Ameryka posiada stosunkowo mały zastęp zawodowych dyplomatów, a kierownikami placówek zagranicznych są mężowie zaufania prezydenta Stanów Zjednoczonych. Amerykańscy posłowie zagraniczni uważają więc moment objęcia władzy przez nowego prezydenta za termin wygaśnięcia mandatu. Jak się dowiadujemy — poseł **Stetson** otrzyma w najbliższym czasie decyzję prezydenta **Hoovera**, czy dymisja jego będzie przyjęta, czy też otrzyma on nową nominację z rąk nowego prezydenta.

Z MIN. PRACY I OP. SPDŁ.

Min. Pracy i Op. Społ. dr. St. Jurkiewicz udekorował krzyżami oficerskiemi orderu „Odrodzenia Polski": wicedyrektora Urzędu Emigracyjnego Kubyłowskiego, dyrektora związku kas chorych w Polsce Osiowskiego, naczelników wydziałów w min. P. i O. S. Wysloucha, Roszkowskiego i Wojnarowskiego. kierownika Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy Popławskiego i inspektora pracy Podgórskiego.

PROJEKT NOWEJ USTAWY O KONTROLI OBROTU ZIEMIĄ

W Min. Reform Rolnych opracowywany jest projekt jednolitej dla całego Państwa ustawy o kontroli obrotu ziemią. Projekt ten ma głównie na celu przeciwdziałanie obniżeniu kultury rolnej i zwalczanie gospodarstw karłowatych. Dotychczasowe przepisy w tej dziedzinie, datujące się z czasu rządów zaborczych lub też z roku 1919, poddawały kontroli urzędów ziemskich każdy obrót ziemią, jeśli chodziło o sprzedaż ziemi z wielkich majątkóów, a to z punktu widzenia interesów reformy rolnej. W byłej Kongresówce kontrola obejmowała również ziemie włościańskie i uniemożliwiała zawieranie takich tranzakcyj, w wyniku których powstawałyby gospodarstwa poniżej 6 morgów.

Projektowana ustawa ma na celu wprowadzenie kontroli Państwa przy wszelkich tranzakcjach: przy kupnie i sprzedaży ziemi.

Przepisy ustawy mają być tak skonstruowane, aby urzędy ziemskie nie utrudniały tranzakcji kupna i sprzedaży ziemi. Projekt ten będzie wkrótce przedmiotem obrad specjalnej komisji międzyministerjalnej, a po uzgodnieniu przez tę komisję wszystkich spornych postanowień, projekt zostanie przesłany Radzie Min.

PROCES O NADUŻYCIA W WODOCIĄGACH WARSZAWSKICH

Sędzia śledczy Chodakiewicz wykańcza obecnie prowadzone od dwuch lat śledztwo w sprawie nadużyć w stołecznej dyrekcji wodociągów. Na ławie oskarżonych zasiąść ma 3 urzędników dyrekcji wodociągów: Latawiec, Ronicz i Adel oraz właściciele nieruchomości: bracia Petszaft. Powództwo cywilne, zgłoszone przez Magistrat, wynosi 250.000 zł. Ze względu na to, że większość dowodów w tym procesie oparta jest na księgach dyrekcji wodociągów, będzie musiał Sąd wezwać specjalnych ekspertów-buchalterów. Min. Spraw Wewn., jako władza nadzorcza, wydeleguje na rozprawy do stołecznego Sądu Okręgowego swego przedstawiciela.

UTWORZENIE REZERW NABIAŁOWYCH

Dnia 11 b. m. w wydziale aprowizacyjnym min. spraw wewnętrznych odbędzie się konferencja w sprawie utworzenia rezerw nabiałowych w ważniejszych ośrodkach konsumcyjnych kraju. Wyniki narad posłużą za podstawę do zgłoszenia przez M. S. W. odpowiedniego wniosku na komitet ekonomiczny ministrów.

W konferencji tej, która będzie miała charakter informacyjny, wezmą udział przedstawiciele zainteresowanych urzędów wojewódzkich, min. skarbu, miejskich zakładów aprowizacyjnych oraz właściwych organizacji spożywców

TELEGRAMY

REWOLUCJA W MEKSYKU

Nowy Jork, 5 marca. (PAT.). Agencja Reutera stwierdza, że wiadomości o aresztowaniu prezydenta Meksyku, Portesa Gil, i członków rządu są pozbawione podstaw. W stolicy meksykańskiej panuje spokój.

Z El - Paso w stanie Texas donoszą, że 5 tys. wojsk federalnych meksykańskich pod wodzą generała Urbalego rozpoczęło walkę z dużym oddziałem powstańców.

Nowy Jork, 5 marca. (PAT.). **Jak podaje Agencja Havasa, wojska rewolucyjne zbliżają się do Meksyku.**

ZWYCIĘSTWO POWSTAŃCÓW

Nogales (Stan Arizona). 5 marca. (PAT). Według doniesień gen. Escabara, naczelnego dowódcy sił powstańczych, wojska te zajęły Monterrey, stolicę i jednocześnie centralny skład amunicji stanu Neuve Leon, ponadto pobiły wojska związkowe, biorąc do niewoli 81 oficerów, w tem trzech generałów, oraz 560 żołnierzy. Ponadto w ręce wojsk powstańczych wpadło 12 kulomiotów oraz tysiące karabinów.

ZAMORDOWANIE POSŁA ROBOTNICZEGO

Tokio, 5 marca. (PAT.). **Poseł robotniczy do Sejmu, Yamanoto, zamordowany został przez pewnego reakcjonistę, który sam się oddał w ręce policji.**

W SPRAWIE P. POS. ADAMA SZCZYPIORSKIEGO

Jak donosiliśmy wczoraj, Sąd **uniewinnił** parę osób, oskarżonych przez pos. Adama **Szczypiorskiego o oszczerstwo.**

Nie chcemy wchodzić w tej chwili w istotę rzeczy. Ponieważ wszakże p. pos. **Szczypiorski** należał do PPS w chwili, gdy postawiono mu **publicznie** szereg zarzutów, winni jesteśmy opinji jedno wyjaśnienie.

Skoro postawiono te zarzuty p. **Szczypiorskiemu,** podówczas członkowi PPS, zwróciliśmy się do niego z zapytaniem, jak zamierza reagować. Pos. **Szczypiorski** odpowiedział **publicznie** w **„Robotniku"**, następnie zaś **ustalił** — zgodnie z życzeniem kierownictwa Partji, **że zwołany zostanie w październiku r. 1928 Sąd Obywatelski,** złożony z osób, stojących poza Partją, i że **Sąd Obywatelski zbada wszelkie zarzuty możliwie przed 1 listopada, t. zn. przed terminem Kongresu partyjnego.**

W październiku p. **Szczypiorski z PPS wystąpił,** wobec czego kwestja wyjaśnienia zarzutów, skierowanych przeciwko niemu, przestała nas interesować bezpośrednio.

Czy odbył się Sąd Obywatelski i co orzekł? — nie wiemy.

DZIS MROZ SŁABY I DOSC POGODNIE

KOMUNIKAT PIM-A

W dniu wczorajszym panowała w całej niemal Polsce pogoda chmurna z opadami śnieżnemi na Śląsku, Podhalu, w Małopolsce zachodniej oraz w okolicach Lwowa. Nieco pogodniej było na Pokuciu, częściowo na Mazowszu i na wybrzeżu.

O godz. 7 rano notowano: około —15° na Mazowszu, w Białostockiem i w Wileńskiem oraz wysoko w górach, od 10—12° w Poznańskiem i na Wołyniu i około —7° w pozostałych okolicach kraju.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Przeważnie dość pogodnie, rankiem mglisto. Umiarkowanie mroźno. Na Pomorzu wzrost zachmurzenia, słaby mróz, miejscami śnieg. Słabe wiatry zachodnie.

OPÓŹNIONE TRANSPORTY WĘGLA

Miejskie zakłady zaopatrywania Warszawy otrzymały wczoraj transporty węgla, wysłane z kopalń jeszcze 8, 13, 24 i 28 lutego, zatrzymane w drodze z powodu zasp śnieżnych.

Sprzedaż węgla w ilościach 20 kg. została zaniechana. Obecnie węgiel można nabywać w M. Z. Z. W. w normalnych ilościach.

BEZMYŚLNOŚĆ PRZY WYWOŻENIU ŚNIEGU

Mieszkańcy ul. Czerniakowskiej skarżą się słusznie na przysłowiową bezmyślność Magistratu przy wywozie śniegu. Śnieg jest zwołony z ulic miasta w ogromnych ilościach na ulicę Czerniakowską i tam wyrzucany na parcele i wolne place. Biorąc pod uwagę, że ul. Czerniakowska jest poważnie zagrożona nadciągającą powodzią, wywożenie śniegu na ul. Czerniakowską uznać należy za bezplanowość i bezmyślność kierowników taboru — bezmyślność, która fatalnie dotknąć może mieszkańców ul. Czerniakowskiej.

KOMUNIKATY RADJOWE O POWODZI 7 RAZY DZIENNIE

Radjostacja krakowska rozpocznie, z chwilą nastania odwilży, nadawać specjalne komunikaty hydrograficzne (stan wody na Wiśle, stan lodów, grubość lodów itp.), pięć razy dziennie w godzinach 12, 15, 17, 22, 23 a w razie wielkiego niebezpieczeństwa powodzi — dodatkowo o g. 8 i 10.

ZAKAZ GROMADZENIA SIĘ NA MOSTACH

W najbliższym dniach ukaże się rozporządzenie Komisarza Rządu na Warszawę o zakazie gromadzenia się na mostach: Poniatowskiego, Kierbedzia i Kolejowym w czasie naporu wód, ze względu na bezpieczeństwo publiczne.

UPRZĄTANIE ŚNIEGU Z PODWÓRZY

Na wczorajszej konferencji komisarza Rządu na Warszawę z prezydentem miasta ustalono, że z uwagi na konieczność jaknajintensywniejszej pracy nad usuwaniem śniegu z ulic jest rzeczą wyłączoną, aby tabor miejski mógł w jakiejkolwiek formie pomagać przy wywożeniu śniegu z podwórz prywatnych domów. Właściciele domów muszą się zdecydować na wywożenie śniegu na własny rachunek.

Z SĄDÓW

ZBRODNIA CZY WYPADEK

W Dojlidach pod Białostokiem miała w swoim czasie miejsce tajemnicza historja. Żona gospodarza Gołębiowskiego, Katarzyna, przy wyciąganiu wody ze studni razem z drągiem i wiadrem wpadła do studni i rzecz prosta utonęła.

Wszczęte po śmierci Gołębiowskiej śledztwo umorzono, stwierdziwszy, iż miał miejsce li tylko nieszczęśliwy wypadek. Gołębiowski pocieszył się niedługo i ożenił po raz drugi ze swoją gospodynią Drozdowską. Szczęście trwało krótko, gdyż w tymże czasie przebywający w więzieniu białostockiem niejaki Urbanowicz złożył zeznanie prokuratorowi, że Drozdowska, jego kochanka, zwierzała mu się, że Gołębiowską mąż wrzucił do studni, chcąc się jej pozbyć.

Zbadany przez sędziego śledczego syn Gołębiowskich, Bronisław, potwierdził te zeznania, oświadczając, iż ojciec mu się zwierzał z popełnionej zbrodni.

Sprawa znalazła się w Sądzie Okręgowym w Białymstoku. Na rozprawie Urbanowicz zeznania swe cofnął, utrzymując, iż oświadczenie poprzednie złożył z chęci zemsty nad zdradliwą kochanką.

Sąd nie dał wiary temu oświadczeniu i skazał Bolesława Gołębiowskiego na 12 lat ciężkiego więzienia.

Sprawa przeszła do Sądu Apelacyjnego, który, po zbadaniu sprawy stwierdził, iż zeznania syna były spowodowane chęcią zdobycia majątku ojca, a śmierć Gołębiowskiej była spowodowana nieszczęśliwym wypadkiem i Gołębiowskiego uniewinnił.

L. K.

Pisma nadesłane

Ukazał się Nr. 7 ilustrowanego tygodnika literackiego **„Czerwony Lew".**

Numer zawiera: Uwagi wybitnych osobistości o funduszu 5.000.000 zł. na cele kultury, Lew o czytelnictwie, Ballade o Aronku, nowelę „Zły chłopiec", wywiad z autorem „Porfirjona Osiełka", recenzje z teatrów i kin, działy: Polska zagranicą, kronika i in.

Wiele ciekawych informacyi i notatek.

Cena numeru **groszy 26.**

Wiadomości Z CAŁEGO KRAJU

ŁODŹ

OŚWIETLENIE ELEKTRYCZNE ULIC

Według planów oświetlenia ulic na r. 1929 opracowanego przez Magistrat, w roku bieżącym wszystkie arterje wjazdowe m. Łodzi otrzymają oświetlenie elektryczne lamp 500 watowych. Oświetlenie elektryczne otrzymają również dzielnice robotnicze: Bałuty i Widzew oraz 5 kilometrów ulic w śródmieściu.

PLAN REGULACYJNY MIASTA

W poniedziałek 11 b. m. zwołuje Magistrat konferencję z przedstawicielami stowarzyszeń właścicieli nieruchomości w sprawie planu regulacyjnego m. Łodzi, opracowanego przez prof. Michalskiego. W najbliższym czasie plan ten przedłożony zostanie Radzie Miejskiej do zatwierdzenia.

KRAKOW

WIELKA ZDOBYCZ ROBOTNIKÓW MIEJSKICH

Onegdajsze posiedzenie Rady miasta Krakowa otworzył wiceprezydent **Ostrowski,** zaznaczając, że przed porządkiem dziennym wnosi na plenum **regulamin służbowy** dla niższych pracowników, zatrudnionych w miejskich zakładach i instytucjach użyteczności publicznej.

Pierwszy zabrał głos radny tow. dr. **Rosenzweig** imieniem klubu radnych P. P. S.:

Program minimalny klubu socjalistycznego w sprawie pracowników miejskich obejmuje trzy zagadnienia:

1) ustalenie prawne stosunku robotnika miejskiego do gminy,

2) żądania ekonomiczne, dotyczące płac, świadczeń, mieszkań i opieki społecznej,

3) szczegółowe unormowanie zaopatrzenia robotników miejskich na starość, na wypadek niezdolności do pracy i dla wdów i sierot po pracownikach miejskich.

Radzie przedłożono pierwsze żądanie, t. j. regulamin dla pracowników miejskich, który obejmuje dwa zasadnicze postanowienia:

1) **stabilizację** dla każdego robotnika miejskiego po 3, wzgl. 5 latach pracy,

2) **zaopatrzenie emerytalne** dla wszystkich robotników miejskich po 10 latach pracy w gminie. Projekt ten oznacza wielki postęp, uzyskany przez organizacje robotników użyteczności publicznej.

Następnie przemawiali przedstawiciele wszystkich klubów, oświadczając się za projektem.

W głosowaniu przyjęto projekt jednomyślnie bez szczegółowej dyskusji.

Po uchwaleniu, odezwały się oklaski całej Rady, nadto galerja, licznie wypełniona robotnikami, **urządziła entuzjastyczną owację Klubowi radnych Polskiej Partji Socjalistycznej.**

SOKOŁKA

ZWYCIĘSKA AKCJA O SAMORZĄD W KASIE CHORYCH

Stosunki, panujące w Powiatowej Kasie Chorych w Sokółce, a zwłaszcza postępowanie P. Komisarza Kasy Chorych, **który teroryzował rewolwerem ubezpieczonych, wypychał ich siłą z lokalu kasy, oraz bił i kopał przychodzących po porady chorych** — wywołało ostry protest ubezpieczonych, któremu dało wyraz zebranie, zwołane przez miejscowy Związek Rob. Przem. Skórzanego w Sokółce, dnia 29 listopada r. ub.

Zebrani, w ilości 500 z górą osób, postanowili zwrócić się do odnośnych czynników ze skargą i żądaniem przysłania Komisji, któraby przeprowadziła odpowiednie dochodzenia i położyła kres tym dyskredytującym instytucję Kasy Chorych stosunkom. Zamiast Komisji, przybył do Sokółki kontroler, Dr. Zawadzki, który przeprowadził dochodzenie bez asysty władz powiatowych i przedstawiciela ubezpieczonych. Dochodzenie to, poza nieznacznem usprawnieniem w przyjmowaniu chorych, nic nie zmieniło na lepsze. **Wówczas ubezpieczeni zwrócili się o zarządzenie wyborów do Rady Kasy Chorych, widząc w tem jedyną gwarancję uzdrowienia stosunków w Kasie.**

Na skutek zwrócenia się w tej sprawie Zarządu Głównego Związku Skórzanego do Ministra Pracy i Opieki Społecznej, Minister Pracy pismem z dnia 20 b. m. zakomunikował, **że wybory do Powiatowej Kasy Chorych w Sokółce wyznaczone zostały na dzień 24 marca r. b.**

STANISŁAWOW

STRAJK ROBOTNIKÓW GARBARSKICH

Nadmiernie niskie zarobki robotników garbarskich, wynoszące od 2 do 6 zł. dziennie, wyczerpały cierpliwość robotników i na zebraniu zwołanym przez miejscowy Związek Skórzany, postanowili oni wystąpić z żądaniem podwyżki płac o 25 proc. Na wieść o tem fabrykanci, z ich bojowym przywódcą, znanym wyzyskiwaczem, Margoschesem na czele — zaczęli wyrzucać z pracy poszczególnych robotników.

Jest to zemsta fabrykantów na robotnikach, żądających podwyżki głodowych płac.

Starania delegacji, zmierzające do załatwienia drogą polubowną zatargu nie odniosły skutku, albowiem fabrykanci butnie oświadczyli, że „nikt nam nie będzie dyktował i komu za mało lub mu się nie podoba — może iść precz".

W odpowiedzi na to robotnicy uchwalili przystąpić do strajku, który rozpoczął się dnia 8 b. m.

Dotychczasowe rokowania nie dały pomyślnych rezultatów i strajk trwa nadal.

KATOWICE

ROKOWANIA W GÓRNICTWIE

Rokowania w górnictwie toczą się w dalszym ciągu. Dotychczas nie doprowadziły one do konkretnych wyników.

SOSNOWIEC

STRASZNA ŚMIERĆ DOZORCY SZYBU

Okropną śmiercią zginął onegdaj dozorca jednego z prywatnych szybów pod Gołonogiem, Stanisław Pędras. Położył się on w budce na podłodze, przyczem prawdopodobnie trącił żelazny piecyk. Żarzące się węgle rozsypały się po ciele nieszczęśliwego, który, nie mając sił powstać, poniósł śmierć wskutek silnych poparzeń. Zwłoki zmarłego dozorcy, niemal całkowicie zwęglone, ujrzała jego żona, która przyniosła mu śniadanie.

LWOW

POŻAR PAŁACU CZARTORYSKICH

W Żórawnie pastwą płomieni padł ostatnio pałac ks. Kazimierzostwa Czartoryskich. Z trudem udało się wyratować część mebli i rzeczy. Akcję ratunkową utrudniał 20 stopniowy mróz i brak wody, którą musiano sprowadzać z dużej odległości. Strat narazie nie ustalono. Do poniedziałku w południe trwał pożar. Dachy i sklepienia nad drugiem piętrem i połową pierwszego runęły. Uratowano bibljotekę. Przyczyn pożaru narazie nie ustalono.

DOLNA

ECHA WYBORÓW

Reskryptem województwa z dnia 23.I r. b. przyznano kapitanowi rezerwy, Józefowi Suskiemu, tytułem zwrotu kosztów i jako djety, w związku z wyborami do Sejmu, kwotę 265 zł.

Robotnicy, członkowie komisyj wyborczych, do dziś dnia nie otrzymali normalnych djet.

Za co otrzymał p. Suski 265 zł. i z jakiego funduszu?

RADA LEKARSKA KASY CHORYCH M. WARSZAWY

Dnia 27 lutego rb. Okręgowy Urząd Ubezpieczeń zatwierdził zaproponowane przez Komisarza Kasy Chorych m. Warszawy, D-ra E. Gebartowskiego, liczne zmiany w statucie Kasy.

Na zasadzie zmienionego i uzupełnionego statutu zostanie wkrótce już powołana do życia Rada Lekarska Kasy Chorych m. Warszawy, która będzie organem opinjodawczym Zarządu Kasy w sprawach organizacji i wykonywania lecznictwa.

Do kompetencji Rady Lekarskiej należeć będzie opinjowanie i zgłaszanie projektów w sprawach następujących: preliminarza budżetowego Działu Lekarskiego, najbardziej racjonalnego zużytkowania budżetu lecznictwa, projektów etatów personelu lekarskiego; planu rozwoju lecznictwa i zakładów leczniczych Kasy; wyszkolenia i perjodycznego dokształcania personelu lekarskiego i pomocniczego oraz stypendjów urlopów i delegacyj naukowych; koordynacji lecznictwa Kasowego i pozakasowego; stosowania i zakresu akcji zapobiegawczej, uświadamiania chorych i społeczeństwa o zadaniach lecznictwa i higjeny społecznej; racjonalnego stosowania metod i środków leczniczych; regulaminów dla personelu lekarskiego, metod kontroli pracy personelu, wreszcie norm pracy oraz zasad przyjmowania i ewent. zwalniania personelu lekarskiego.

Przedstawiciele Rady Lekarskiej będą brać udział w Komisji Kwalifikacyjnej.

Rada Lekarska Kasy składać się będzie z 17 osób, zaproszonych na 3 lata, a mianowicie: przedstawiciela Służby Zdrowia Magistratu m. Warszawy, przedstawiciela Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Warszawskiego, przedstawiciela Tow. Przeciwgruźliczego, przedstawicieli Tow. Naukowych: internistów, ginekologów, dermatologów, pedjatrów, 5 przedst. Zrzeszenia Lekarzy Kasy Chorych i 5 lekarzy, powołanych przez Zarząd Kasy z pośród pracujących w dziedzinie ubezpieczeń społecznych, medycyny zapobiegawczej i t. p.

Tak skonstruowana Rada Lekarska zapewni Kasie możność podniesienia i utrzymania lecznictwa na odpowiednio wysokim poziomie.

ŻYCIE I PRACA ROBOTNICZEJ WARSZAWY

POLICJA BIJE KOLBAMI KARABINÓW BEZBRONNE KOBIETY

Krwawe zajście w fabryce Kierskiego

Onegdaj fabryka cukierków Kierskiego przy ul. Młynarskiej stała się terenem krwawych zajść.

Do fabryki zgłosili się sekwestratorzy z Izby Skarbowej po odbiór zaległych podatków w sumie 5 tysięcy zł. Fabrykant chciał zapłacić 2 tysiące złotych, twierdząc, że narazie niema więcej, ale sekwestratorzy oznajmili, że mogą wziąć tylko całą sumę, — w przeciwnym razie muszą zabrać towar.

Gdy urzędnicy Izby Skarbowej przystąpili do wykonania swojej groźby, zgromadzone robotnice zaczęły się temu przeciwstawiać, wołając, że jeśli zabierze się towar — one nie będą miały możności pracy, a fabrykant jest im już i tak winien pieniądze za dwa tygodnie.

Urzędnicy przeszli do kantoru, skąd zaczęli wynosić umeblowanie, ale robotnice udały się tam również, protestując przeciwko wynoszeniu rzeczy. Wówczas stała się rzecz skandaliczna: wezwano z III komisarjatu policję, **która na rozkaz podkomisarza policji rzuciła się na bezbronne dziewczęta — aby je rozpędzić; przytem policjanci tłukli robotnice kolbami karabinów; popychali tak, że upadały na ziemię, wskutek czego utworzył się wał kobiet, leżących pokotem.**

W rezultacie około 20 dziewcząt zostało poranionych, a niektóre z nich ciężko — tak, że nazajutrz jeszcze nie były w stanie pracować. Dwie karetki pogotowia odwiozły ranne do domu.

Policja — napadając na bezbronne kobiety — popełniła haniebny czyn. Domagamy się przeprowadzenia śledztwa i bezwzględnego ukarania winnych. Oto numery policjantów, którzy brali najgorętszy udział w tej krwawej „zabawie": **Nr. 2741, 1854, 3173, 1004.** Rozkaz bicia dał podkomisarz policji.

W rezultacie, gdy już skończyła się ta masakra policyjna, sekwestratorzy odjechali, wziąwszy 2 tysiące zł., które im początkowo proponował fabrykant.

PRZECIWKO PROJEKTOWI KONSTYTUCJI B. B.

Uchwała dzielnicy pocztowej PPS.

Ogólne zebranie warszawskiej dzielnicy Pocztowej PPS., po wysłuchaniu referatu na temat projektu Konstytucji B. B., **wzywa całą klasę robotniczą i chłopską do walki pod przewodnictwem PPS. w obronie praw proletarjatu.**

Zebrani wzywają klub Z. PPS. do energicznej walki na terenie parlamentu.

Zebrani zobowiązują się wystąpić na wezwanie Partji w obronie zagrożonych praw świata pracy.

Z ŻYCIA PARTJI

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

ŚRODA, DN. 6 MARCA.

Dzielnica Pocztowa. O godz. 7 w lokalu C. K. W., Warecka 7, odbędzie się posiedzenie Komitetu Dzielnicy.

Dzielnica Marymont-Żoliborz. O godz. 7 odbędzie się ogólne zebranie członków Dzielnicy, w lokalu Warsz. Spółdzielni Mieszkaniowej, ul. Mickiewicza 1, klatka schodowa 12.

Dzielnica Ochota. O godz. 6, w lokalu Dzielnicy, ul. Przemyska 18, odbędzie się zebranie Komitetu Dzielnicowego.

O godz. 5,30 w tymże lokalu posiedzenie Komitetu.

Koło P. P. S. fabryki Dzwonkowej. O g. 4 po poł., w lokalu Dzielnicy Praskiej, Ząbkowska 41, odbędzie się posiedzenie Komitetu.

Dzielnica Jerozolima. O godz. 7 w lokalu Wydz. Kob., Leszno 53, odbędzie się posiedzenie Komitetu Dzielnicowego.

Dzielnica Jerozolima. O godz. 7, w lokalu Wydz. Kob., Leszno Nr. 53, odbędzie się posiedzenie Komitetu Dzielnicowego. Proszony jest o przybycie tow. **Niedbalski.**

Koło Pracowników P. P. S. Warszawa-Wschodnia. O godz. 7, w lokalu Dzielnicy Praskiej, Ząbkowska 41, odbędzie się posiedzenie Komitetu. Referat wygłosi tow. Wernikowski.

CZWARTEK, DN. 7 MARCA.

Koło P. P. S. Elektrownia. O godz. 6, w lokalu przy ul. Wareckiej Nr. 7, odbędzie się zebranie członków Koła.

Dzielnica Powiśle. O godz. 6, w lokalu Dzielnicy (Czerwonego Krzyża 20) odbędzie się posiedzenie Komitetu Dzielnicowego.

Dzielnica Śródmieście. O godz. 7,15, w lokalu przy ul. Wareckiej 7, odbędzie się posiedzenie Komitetu Dzielnicowego.

Dzielnica Nowe Brudno. O godz. 7, w lokalu przy ul. Żytomierskiej 9, odbędzie się ogólne zebranie członków Dzielnicy.

Koło P. P. S. Tramwaje. O godz. 5 popoł. w lokalu Wydz. Kob., Leszno 53 odbędzie się ogólne zebranie członków Koła i sympatyków. Referat wygłosi tow. **Edward Zawadzki:** „Budowa tanich mieszkań w projekcie rządowym“.

Dzielnica Praga. O godz. 6,30, w lokalu przy ul. Ząbkowskiej 41, odbędzie się posiedzenie Komitetu.

Dzielnica Wolska. O godz. 6, w lokalu przy ul. Grzybowskiej 57, posiedzenie Komitetu Dzielnicowego. O godz. 7 — ogólne zebranie członków. Referat wygłosi tow. **Stefan Haupa.**

Dzielnica Starówka. O godz. 6, w lokalu Dzielnicy, Długa 19, odbędzie się posiedzenie Komitetu Dzielnicy. O godz. 7 — ogólne zebranie członków Dzielnicy.

Sekretarjat Dzielnicy Praskiej czynny jest codziennie od godz. 5 popoł. do 8 wiecz. w lokalu przy ul. Ząbkowskiej 41.

Dzielnica Mokotów. O godz. 5,30 popoł., w lokalu Dzielnicy, ul. Chocimska 23, ogólne zebranie członków i sympatyków z referatem tow. prof. **Gumplowicza** „Czy w Polsce była Rewolucja?“. Przed zebraniem odbędzie się zebranie Komitetu Dzielnicy.

PIĄTEK, DN. 8 MARCA.

Warszawski Organizacyjny Wydział Fabryczno - Zawodowy. O godz. 6 wiecz. odbędzie się posiedzenie, na którem rozpatrywane będą bardzo ważne aktualne sprawy. Obecność tow. tow.: **Wąsika, Wernikowskiego, Wysockiego, Fellera, Gruszki, Husarskiego i Murawskiego** niezbędna.

PODZIĘKOWANIE.

Dzielnica Powązki składa podziękowanie pracownikom fabryki „Szczerbiński“ za złożone 30 zł. na sztandar Dzielnicy.

MŁODZIEŻ

Ogólne zebranie Warsz. Organ. Młodz. TUR odbędzie się 9 b. m., w sobotę, o godz. 7 w lokalu Zw. Spożywców przy ul. Długiej 19.

Porządek obrad: 1) Zagajenie i wybór prezydjum. 2) Zlot wiedeński. 3) Sprawozdanie ze Zjazdu w Krakowie. 4) Umowa o naukę. 5) Komunikaty egzekutywy. 6) Wolne wnioski.

Obecność wszystkich członków Warszawskiej Organizacji obowiązkowa.

Egzekutywa Warsz. Organ. Młodz. TUR.

Posiedzenie Egzekutywy Org. Mł. T. U. R. Okręgu W-wa Podmiejska odbędzie się dziś o godz. 6.30 w lokalu Długa 19, I p.

Obecność wszystkich członków konieczna.

Z. N. M. S.

Zebranie Sekcji Samokształceniowej Z. N. M. S. odbędzie się w piątek, 8 b. m., o godz. 8, w lokalu przy ul. Długiej 19, I piętro, nawprost bramy.

Ruch kult.-oświatowy

POSIEDZENIE ZARZĄDU GŁÓWNEGO T. U. R.

W środę, 6 b. m., o godz. 18-tej, w klubie senackim (sejm) odbędzie się posiedzenie zarządu głównego TUR. Na porządku dziennym: sprawozdanie sekretarjatu generalnego, rezolucja zjazdowa o pracy na wsi, kurs bibljotekarski, sprawy bieżące, wolne wnioski.

CO GRAJĄ KINA

Apollo. „Szał“.
Capitol: „Zemsta losu“.
Casino: „Ostrzegam“ z Laurą la Plante. „Talizman życia“.
Colosseum: „Ponad śnieg“. **W małej sali:** „Talizman losu“.
Filharmonja: „W przeklętym domu“ i „Romantyczne panny i praktyczne mamy“.
Miejski: „Serce kobiety“.
Pan: „Gałganek — dziecko ulicy“.
Palace: „Jezioro miłości“.
Quo Vadis: „Ciernista droga księżniczki Woroncow“.
Rococo: „12 djamentów“ z Fairbanksem.
Słońce: „Rapsodja węgierska“.
Splendid: „...a kochanek miał sto!!!“
Stylowy: „Płomień miłości“.
Świątowid: „Powrót z niewoli“.
Wodewil. „Student“ i „Marzenia“ z Charlie Chaplinem.
Astra: (Dzika 51). „Mój przyjaciel Harry“.
Bajka: (Żelazna 61). Miasto cudów.
Bellona: (Leszno 2) „Przedpiekle“.
Italia: (Wolska 32). „Branka potępieńców“.
Mewa: (Hoża 38) „W zaułkach Marsylji“
Muza (Pl. Trzech Krzyży) S. O. S.
Uciecha: Złota 72). „Pantera“.
Sokół: (Marszałkowska 69). „Gwiazda tawerny portowej“.
Tęcza: (Przejazd 9). „Wieża miłości“.
Tombola: (Marszałkowska 34) „Kobieta na torturach“ i „Zastępca następcy“.
Trianon: (Sienkiewicza 8). „Nadkobieta“.

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO

DZIŚ.

11,56. Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny. 12,10 — 13,00. Program dla dzieci wiejskich. 13,00. Komunikaty: rolniczy, meteorologiczny, oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej. 13,15 — 14,50. Przerwa. 14,50. Komunikaty: meteorologiczny i gospodarczy. 15,10. Odczyt p. t. „Rzym starożytny“. 15,35. Komunikat harcerski. 15,50 — 16,45. Koncert z płyt gramofonowych. 16,45 — 17,00. Przerwa. 17,00. Odczyt „Nowe prądy w metodyce prac piśmiennych“. 17,25. „Skrzynka pocztowa“. 17,55. Koncert popołudniowy, poświęcony utworom Ottorino Respighi. 18,50. Rozmaitości. 19,10. Odczyt p. t. „Puszcza jodłowa“. 19,35. „Skrzynka pocztowa rolnicza“. 19,56 — 20,00. Sygnał czasu. 20,10. Koncert wieczorny kameralny, w przerwie komunikaty teatrów miejskich. 21,55. Literacki wieczór autorski. Transmisja z Krakowa. Po koncercie komunikaty: lotniczo-meteorologiczny, P. A. T., policyjny, sportowy oraz nadprogram. 22,30 — 23,30. Transmisja muzyki lekkiej.

JUTRO.

11,56 — 12,10. Sygnał czasu, komunikaty lotniczo - meteorologiczny i rolniczy. 12,10 — 12,35. Odczyt p. t. „Sen zimowy“. 12,35 — 14,00. Transmisja z Filharmonji Warsz. koncertu szkolnego. 14,00 — 14,50. Przerwa. 14,50 — 15,10. Komunikaty: meteorologiczny i gospodarczy. 15,10 — 15,35. Odczyt „Upadek Rzymu i kultura rzymska“. 15,35 — 16,00. Odczyt „Początek państwa polskiego i pierwsi Piastowie“. 16,00 — 16,15. Komunikat Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. 16,15 — 16,45. Program dla dzieci. Transmisja z Krakowa. 16,45 — 17,00. Przerwa. 17,00 — 17,25. „Wśród książek“. 17,25 — 17,55. Pogadanka dla kobiet „O harmonji w małżeństwie“. 17,55 — 18,50. Koncert popołudniowy. 18,50 — 19,10. Rozmaitości. 19,10 — 19,35. Odczyt p. t. „Wiosenne roboty w polu“. 19,35 — 19,55. Aktualja. 19,56 — 20,00. Sygnał czasu. 20,00 — 20,30. Przerwa. 20,30 — 21,15. Koncert wieczorny. 21,15 — 22,00. Transmisja słuchowiska z Katowic. Po audycji, około godz. 22 zostaną wygłoszone komunikaty: lotniczo-meteorologiczny, P. A. T., policyjny, sportowy i nadprogram. 22,30 — 23,30. Transmisja muzyki tanecznej.

ODDZIAŁ WARSZAWSKI TOW. UNIW. ROBOTNICZEGO

Wycieczka na Wystawę Sztuki Niemieckiej. W niedzielę, 10 b. m., odbędzie się wycieczka na Wystawę Sztuki Niemieckiej, organizowana przez Oddział Warsz. T. U. R. Wycieczkę prowadzić będzie ob. **Mieczysław Wallis.** Bilety po 40 gr., dla członków T. U. R. po 30 gr., nabywać można w Oddziale Warsz. T. U. R., Warecka 7 (pokój administracji „Robotnika“), wtorki, czwartki i soboty, od 6 do 8 wiecz.

Zbiórka o godz. 12 w poł. pod filarami Resursy Obywatelskiej, Krak. Przedm. 64.

PODZIĘKOWANIE DZIECI Z HELENOWA

Otrzymujemy następujące pismo:

Dzieci z Zakładu Wychowawczego w Helenowie pod nazwą „Dom Dziecka“ im. Heleny Dłuskiej, należącego do Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, składają serdeczne podziękowanie V oddziałowi Straży Ogniowej za ofiarę, w postaci mąki, na którą nie jeden z Was dał pieniądze, mając ich sam niezbyt wiele, lecz każdy dał ze szczerą chęcią.

Wszystkie więc dzieci z Helenowa jeszcze raz dziękują Wam, zacnym obywatelom, którzy z honorem i odwagą nietylko idą ratować innych od nieszczęścia, lecz nie zapominają o nas, dzieciach robotników. Długo będziemy pamiętali o Waszej ofierze.

Dzieci z Helenowa.

Przewodniczący Kółka Sportowego
(—) *W. Przybyłowski.*

Sekretarz Kółka Sportowego
(—) *B. Kozicki*

Przewodniczący Kółka Artystycznego
(—) *N. Banówna.*

Sekretarka Kółka Artystycznego
(—) *A. Pawłowska.*

KRONIKA

Pobór. W piątek, 8 b. m., w lokalu przy ul. Dobrej 72, odbędzie się dodatkowa komisja poborowa dla poborowych zamieszkałych w komisarjatach 9, 11, 13, 16, 20, 21 i 23, podlegających P. K. U. Nr. 2. Na komisję tę winni stawić się wszyscy ci poborowi, którzy dotąd obowiązku tego z jakichkolwiek powodów nie dopełnili.

Zrzeszenie Lekarek Polskich komunikuje, iż Zjazd Międzynarodowy Lekarek odbędzie się w Paryżu 10 kwietnia r. b. Osoby pragnące wziąć udział w Zjeździe otrzymują ulgi w wizach i 50% zniżki na kolejach francuskich. Pragnące wziąć udział otrzymują informacje u dr. Zandowej (tel. 221-57) w godzinach 3 — 4, u dr. Gorzowej (telef. 328-03) w godzinach 4 — 7.

Wycieczka do Łodzi. Koło Pedagogiczne S. U. W. urządza wycieczkę do Łodzi celem zaznajomienia się z jej organizacją szkolną, w szczególności ze słynną tamtejszą „Szkołą pracy“. Z naszej strony zwracamy uwagę, że Łódź jest jedynem miastem w Polsce, które urzeczywistniło postulat pełnej 7-kl. szkoły powszechnej i gdzie współczesne prądy pedagogiczne znalazły należyte uwzględnienie. W interesie rozwoju praktyki pedagogicznej życzyć należy, aby kierownictwa szkół ułatwiały nauczycielom udział w tego rodzaju wycieczkach.

Zebranie naukowe Tow. Lekarzy Dentystów Warszawskich odbędzie się 8 b. m., w lokalu własnym, Bracka 18 m. 30, o godz. 9 wiecz.

Z estrady koncertowej

Rhéné Baton. — Koncert uczniów szkoły im. Karłowicza.

Do wyjątkowych w sensie artystycznym należał koncert piątkowy pod dyr. słynnego francuskiego kapelmistrza p. **Baton.** Bywalcy teatru „Mogador“ w Paryżu, znają doskonale tego dyrygenta; prowadzi on tam stale koncerty Pasdeloup. Dyryguje arcydziełami klasyków, romantyków, impresjonistów i współczesnych.

U nas p. Baton zaprezentował muzykę francuską. Z niesłychaną precyzją uwydatnił piękne kontrasty symfonji Francka, uwertury Berlioza, po mistrzowsku wyzyskał pastelowe barwy „Festin de l'araiquée“ Roussela i bogate rytmy scherza Ducasa. Orkiestra nasza, jakby inaczej grała; dyrygent - gość trzymał ją na wodzy swojej wysokiej, ogromną wiedzą i talentem podpartej kultury artystycznej.

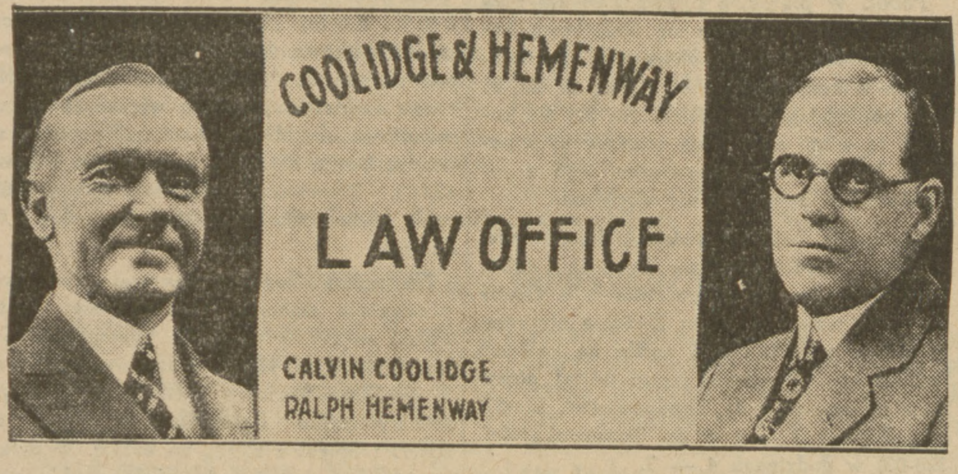
Bardzo dodatnio zaznaczył się w ubiegłym tygodniu występ młodziutkiej pary uczniów szkoły im. Karłowicza: p.p. **E. Wiernikówny i L. Barenblatta.** Pianistka, uczenica prof. Synoradzkiej, zapowiada dużo dobrego jako wykonawczyni Schuberta, Albeniza, Paderewskiego i jako subtelna akompanjatorka, a skrzypek (uczeń prof. Bukowińskiego) posiada już dziś taki zasób techniki (Nachez), że można mu jaknajlepiej wróżyć o przyszłości. H. D.

Z WCZORAJSZEJ GIEŁDY

Dolary notowano 8.88¾, dewizy New-York 8.90. Bank Polski płacił za dolary 8.86¾, dewizy New-York 8,88. Tranzakcje międzybankowe kablem New-York przeprowadzano na 892,00 na 100 dolarów. Na rynku dewiz europejskich większych zmian nienotowano. Między bankami płacono za dewizę Berlin 211,61½, a za dewizę Gdańsk 173,03. Prywatnie notowano dolary 8,89, ruble złote 4,61, czerwońce sowieckie 1,95 dolarów.

Na rynku akcyjnym panowała tendencja przeważnie słabsza. Obniżyły się: Bank Polski ze 177,50 na 175,25, Warszawski Cukier z 44,50 na 43,00, Modrzejów z 30,00 na 29,25, Starachowice z 32,00 na 30,75, zwyżkowały tylko Haberbusch z 230,00 na 232,00 i Spiess z 250,00 na 255,00. W dziale papierów państwowych słabsze obie premjówki: 4% Inwestycyjna obniżyła się ze 113,35 na 113,00, a 5% Dolarowa z 97,50 na 95, 75. Dla listów zastawnych tendencja przeważnie słabsza.

B. PREZYDENT COOL'DGE WROCIŁ DO ZAWODU ADWOKACKIEGO



B. prezydent St. Zjednoczonych Calvin Coolidge (z lewej strony) otworzył z adw. Ralphem Hemenway kancelarję prawniczą. W środku szyld nowej firmy.

ZERWANY DACH PRZYGNIOTŁ 4-CH ROBOTNIKOW

Wczoraj w południe przy ul. Nowolipki Nr. 63, w farbiarni należącej do Jakóba Fortheila zerwał się dach, który przygniótł 4-ch pracujących w farbiarni robotników: 53-letniego Leopolda Demigela, 34-letniego Gotliba Klotza, 58-letniego Piotra Wernera i 22-letniego syna jego Adama. Lekarz Pogotowia, po udzieleniu pomocy rannym stwierdził u Demigela powikłane złamanie lewego podudzia, złamanie prawego podudzia i ogólne potłuczenie, przeto przewiózł nieszczęśliwego w stanie ciężkim do szpitala Dz. Jezus. Pozostali trzej robotnicy doznali ogólnego potłuczenia lżejszego stopnia. Na miejsce wypadku przybyła policja 3 komisarjatu, która doszła do wniosku że przyczyną zarwania się dachu były zbutwiałe ze starości wiązania oraz ciężar na dachu wskutek nagromadzonego śniegu. Lokal farbiarni opieczętowano.

JESZCZE JEDEN „WYSTĘP" ZŁODZIEJA NIEMOWY

Pomimo wielokrotnie podawanych w dziennikach ostrzeżeń o grasującym od dłuższego czasu w śródmieściu zuchwałym złodzieju, który będąc czy też udając niemowę, pod pozorem sprzedaży pocztówek lub papieru listowego, krąży po mieszkaniach i kradnie, opryszek ten w dalszym ciągu prowadzi bezkarnie swój proceder. Wczoraj odwiedził on mieszkanie Aleksandry Posemkiewiczowej przy ul. Czerwonego Krzyża 4. Udając spragnionego, poprosił o szklankę wody, którą podano mu w kuchni. Po wyjściu niemowy stwierdzono brak leżącej na łóżku torebki, zawierającej 120 zł. gotówką. Policja 10 komisarjatu zarządziła energiczne dochodzenie.

GROŻNY POŻAR W SEMINARJUM

Nocy ubiegłej o godz. 3,15 wynikł groźny pożar na Krak. Przedm. Nr. 36, w gmachu mieszczącym: seminarja męskie im. Konarskiego i — żeńskie naukowe Katolickiego Związku Polek. Pożar wszczął się na strychu IV-go piętra, prawdopodobnie wskutek wadliwie urządzonego przewodu kominowego, poczem zapalił się sufit na III-iem piętrze i ściana, na terenie seminarjum naukowego żeńskiego. Na ratunek przybył Ratuszowy oddział straży ogniowej. Wobec tego, że woda w hydrancie była zamarznięta, przeto akcja ratunkowa była opóźniona. Mimo to, zawdzięczając energicznej akcji ratunkowej, niedopuszczono pożaru do rozszerzenia się. Zniszczeniu uległa ściana w klasie I-go kursu seminaryjnego na III-iem piętrze, gdzie również wyrąbano sufit na korytarzu. Nadto uległy zniszczeniu: meble szkolne, obrazy i cenny zbiór motyli w dwuch klasach. Nauka na kursach: wstępnym, I i II oraz w szkole ćwiczeń — zawieszona, do czasu znalezienia odpowiednich pomieszczeń. Straty znaczne.

POLICJANT Z KONIEM POD SAMOCHODEM

Nocy ubiegłej posterunkowy oddziału konnego, Mieczysław Rostkowski, jadąc w patrol na kolonję oficerską w Marymoncie, na ul. Szymanowskiej wprost dworca Warszawa - Gdańska, został najechany przez samochód. Klacz „Formoza" upadła na chodnik, ulegając potłuczeniu prawego boku. Post. Rostkowski wyszedł bez szwanku.

NIEZWYKŁA KRADZIEŻ

Antoni Andrzejewski, monter telegrafu i telefonu urzędu pocztowego w Grodzisku, zawiadomił miejscową policję, że w czasie sprawdzania linji, między Grodziskiem a Jaktorowem, zauważył między słupem 15 a 16 zerwany i skradziony drut telegraficzny, miedziany, wartości 300 zł., wagi około 50 klg.

ZE SPORTU

Z NOTATNIKA SPORTOWEGO.

W OBLICZU SEZONU

Długotrwałe mrozy, znamionujące tegoroczną zimę, opóźnią moment rozpoczęcia sezonu.

W latach poprzednich koniec lutego — to zazwyczaj okres, w którym pierwsze sportowe jaskółki, jakimi są piłkarze, obwieszczali oficjalne zamknięcie sezonu zimowego.

Dziś tu i owdzie słychać zapowiedzi wyjścia na boisko. Ale jakżeż to w praktyce uskutecznić, skoro półmetrowa pokrywa śnieżna zalega place i stadjony.

Ale nie to nas w danej chwili interesuje. Wszak w każdym bądź razie już bliżej, aniżeli dalej.

Interesuje nas natomiast kwestja roli, jaka sport robotniczy odegrać powinien w roku bieżącym.

Praca zimowa, tak zw. „zaprawa" — była prowadzona możliwie intensywnie. Wskazują na to wyniki przeróżnego rodzaju turniejów. Chociażby ostatnie zawody puharowe koszykówki rozegrane w Łodzi, gdzie na 19 startujących drużyn, zespoły robotnicze zajęły 7 (TUR.) i 14 (Widzew) miejsce, są najlepszym dowodem pracy, prowadzonej w okresie, zdawałoby się, bezczynności zimowej.

Zwykle zaś sezon letni jest, niejako, odbiciem treningów zimy. Stąd więc horoskopy zupełnie dobre. Przypuszczamy że o słuszności naszego twierdzenia przekonamy się niebawem, kiedy boiska zaroją się od ćwiczącej młodzieży.

M. Kral.

SZERMIERCZE MISTRZOSTWA WARSZAWY PAŃ.

Rozegrane w Ośrodku W. F. szermiercze mistrzostwa Warszawy pań (floréty) przyniosły zwycięstwo zwyciężczyni Pierwszego Kroku Szermierczego Duchównie (Polonia) 8 zwycięstw, ani jednej porażki, 2) Rajczykowska (Warszawianka), 3) Gawska (Warszawianka).

PING-PONGOWE MISTRZOSTWA W. R. S. K. O.

W dalszym ciągu ping-pongowych rozgrywek o mistrzostwo robotniczej Warszawy spotkają się dziś następujące drużyny: Skra — Marymont, Gwiazda — Żoliborz, Czarni — Świt, Sarmata — Metal, Czerwoni — Błyskawice.

MECZ BOKSERSKI POLSKA — CZECHOSŁOWACJA.

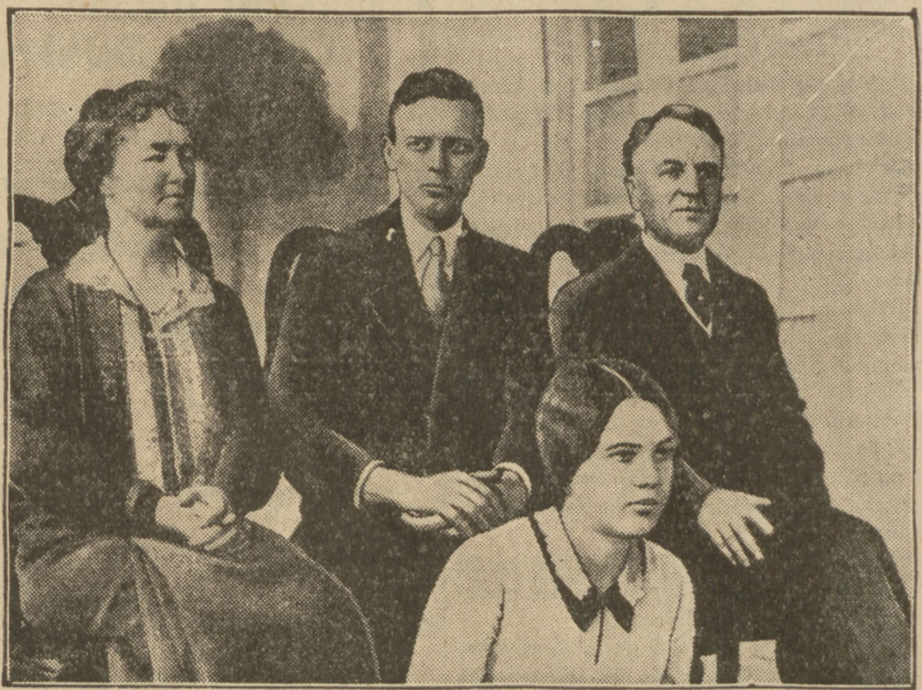
Wskutek tarć wewnętrzno - związkowych w Czechosłowackim Związku Bokserskim poprzedni termin meczu międzypaństwowego Polska — Czechosłowacja (3 marca) ponownie odroczono i mecz wyznaczono ostatecznie na 16 marca w Katowicach.

DROBNE WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

— Wiener Eislauf Verein pokonał w niedzielę H. C. St. Moritz 4:0 (1:0, 2:0, 1:0). Meczowi hokejowemu przyglądały się wielotysięczne tłumy publiczności.

— Sobotnie i niedzielne mecze o mistrzostwo Austrji w piłce nożnej przyniosły wyniki następujące: BAC. — Wacker 1:0 (1:0). Hertha — Austria 1:1 (1:0), Admira — Nicholson 3:2 (2:1), Vienna — Sportklub 1:1 (1:0), Rapid — WAC. 3:3 (1:1) i Florisdorfer AS. — Slovan 4:2 (2:1).

PUŁK. LINDBERGH Z NARZECZONĄ ULEGLI WYPADKOWI



Podczas lądowania po dłuższym locie aparat, na którym leciał pułkownik Lindbergh ze swoją narzeczoną, wywrócił się z powodu utraty koła u podwozia. Narzeczona jego, panna Morrow, wyszła z wypadku bez szwanku, natomiast sam Lindbergh zwichnął ramię.

Na zdjęciu Lindbergh z narzeczoną i jej rodzicami.

TEATR i MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Wielki
o 8 w. „Trubadur"

Narodowy
o 8 w. „Pan Jowialski"

Nowy
o 8 w. „Adwokat i róże"

Letni
o 8 w. „Panienka z dancingu"

Teatr Ateneum (Czerwonego Krzyża 20). Dziś operetka w 3 aktach „Dzwony Kornewilskie". Jutro komedja Goldoniego w 4 obrazach p. t. „Oberżystka". W piątek i sobotę „Dzwony Kornewilskie". W niedzielę po południu „Dzwony Kornewilskie", wieczorem „Złamana drabina".

Teatr Wielki. Dziś „Trubadur". Jutro „Uprowadzenie z Seraju".

Teatr Narodowy. Dziś „Pan Jowialski". Jutro „Don Juan".

Teatr Nowy. Codziennie „Adwokat i róże".

Teatr Letni. Dziś „Panienka z dancingu"

Teatr Polski. Codziennie „Dwaj panowie B".

Teatr Mały. Dziś „Miłość bez grosza".

Teatr Znicz. Codziennie „Jasnowłosy cygan".

Morskie Oko. „1000 pięknych dziewcząt".

Teatr Qui Pro Quo. Niezmiennem powodzeniem cieszy się arcywesoła rewja p. t.: „M S. Z. czyli pamiętaj o mnie".

„Czerwony As". Codziennie „Marzec, koty i zaloty".

Gaby Joachim w Konserwatorjum. Dziś śpiewać będzie w sali Konserwatorjum europejskiej sławy śpiewaczka, Gaby Joachim. Program złożony z utworów Astarga, Haendla, Farre, Brahmsa, Dworzaka. Bilety w Orbisie, Marszałkowska 98.

Słynny rosyjski zespół w Konserwatorjum. O dwu odmiennych programach odbędą się dwa występy w sali Konserwatorjum w piątek i sobotę rosyjskiego zespołu artystycznego bałałajkowego.

Alfred Hoehn w Konserwatorjum. O europejskiej sławie i ustalonej opinji pierwszorzędny wirtuoz - pianista Alfred Hoehn grać będzie w sali Konserwatorjum 7 b. m. na 15-ym koncercie mistrzowskim. W programie wielka sonata Beethovena op. 106. Karnawał op. 9 Schumanna, pozatem utwory Brahmsa, Debussy'ego, Hindemitha, Chopina, Liszta i in. Bilety w Orbisie, Marszałkowska 98.

Z Filharmonji. Piątkowym koncertem symfonicznym dyrygować będzie Grzegorz Fitelberg. Głównymi numerami programu będą: fragment z baletu góralskiego p. t. „Harnasie" Karola Szymanowskiego (pierwsze wykonanie), symfonja „Domestica" Ryszarda Straussa i symfonja klasyczna Prokofjewa.

Niedzielny poranek wypełnią utwory muzyki francuskiej. Solistkami będą p.p. Lili Hakowska (skrzypce) i Zofja Dunin-Borkowska (śpiew). Dyrygować będzie p. Z. Dymmek.

ILJA ILF i EUG. PIETROW. 3)

12 Krzeseł

Trzej właściciele „Nimfy" stali przed swem przedsiębiorstwem w tych samych pozach, w jakich Hipolit Matwiejewicz zostawił ich z rana. Wydawało się, że od tej chwili nie zamienili z sobą ani słowa, lecz uderzająca zmiana w wyrazie ich twarzy, skryte zadowolenie, malujące się w oczach, wskazywało, że do wiadomości ich doszła rzecz niesłychanie ważna.

Na widok swych konkurentów Bezenczuk machnął rozpaczliwie ręką, przystanął i rzucił szeptem za Worobjaninowem:

— Oddam za trzydzieści dwa rubelki! !

Hipolit Matwiejewicz zmarszczył się i przyspieszył kroku.

— Dam na raty! — dodał Bezenczuk.

Trzej właściciele „Nimfy" nie rzekli ani słowa, Milcząc pobiegli za Worobjaninowem, zginając się nieustannie w uprzejmych ukłonach i zdejmując wciąż kapelusze.

Rozwścieczony głupią natarczywością karawaniarzy, Hipolit Matwiejewicz, szybciej, niż zazwyczaj, wbiegł na ganek, otarł nerwowo buty z błota i, czując wilczy apetyt, wszedł do sieni. Naprzeciw mu wyszedł z pokoju pop z cerkwi Froła i Ławra, Ojciec Fiodor Uniósłszy prawą ręką poły sutanny i nie dostrzegając obecności Hipolita Matwiejewicza, Ojciec Fiodor niezmiernie podniecony spieszył ku wyjściu.

Wówczas dopiero Hipolit Matwiejewicz zauważył osobliwą czystość, niezwykły, bijący wprost w oczy bezład, powstały wskutek przestawienia nielicznych mebli i poczuł silny zapach lekarstw. W pierwszym pokoju natknął się Hipolit Matwiejewicz na sąsiadkę Madame Kuzniecową. Wymachując gwałtownie rękami syknęła:

— Stan jej pogorszył się, przyjęła sakramenty, przed chwilą odszedł ojciec Fiodor. Niech pan nie stuka obcasami.

— Ja nie stukam — odrzekł z pokorą Hipolit Matwiejewicz.— A cóż się stało?

Madame Kuzniecowa zacisnęła wargi i wskazała drzwi sąsiedniego pokoju.

— Bardzo silny atak sercowy.

I powtarzając cudze słowa, które wywarły na nią najwidoczniej silne wrażenie, dodała:

— Katastrofa nie jest wyłączona. Calutki dzień jestem dziś na nogach. Wpadłam tu rano po maszynkę do mięsa, — patrzę, — drzwi na oścież otwarte, w kuchni niema żywej duszy, w tym pokoju również nikogo niema, pomyślałam więc sobie, że Klaudja Iwanowna poszła chyba po mąkę na placek (wiedziałam, że miała taki zamiar). Bo to nie trzeba wam chyba tłomaczyć, że jeśli się mąki wcześniej nie kupi...

Jęk, który rozległ się w sąsiednim pokoju, boleśnie uderzył Hipolita Matwiejewicza. Przeżegnał się szybko zdrętwiałą nagle ręką i udał się do pokoju teściowej.

ROZDZIAŁ II.

Zgon pani Pietuchowej.

Klaudja Iwanowna leżała na wznak z rękami splecionemi pod głową. Na głowie miała jaskrawo - morelowy czepek. Kolor ten był ostatnim krzykiem mody w owych niepamiętnych czasach, gdy panie nosiły „Chanteclaire" i gdy zaczynał zaledwie wchodzić w modę argentyński taniec „tango".

Twarz Klaudji Iwanowny była uroczysta, lecz nic się na niej nie malowało. Wzrok miała utkwiony w sufit.

— Klaudja Iwanowno — szepnął Worobjaninow.

Teściowa poruszyła wargami, lecz zamiast zwykłych dźwięków przypominających głos trąby jerychońskiej, do których tak bardzo przywykł Hipolit Matwiejewicz, rozległ się cichy, słaby i tak żałosny jęk, że serce Hipolita Matwiejewicza drgnęło boleśnie i łza nakształt rtęci stoczyła się po jego obliczu.

— Klaudjo Iwanowna — powtórzył Worobjaninow — co wam dolega?

Lecz i tym razem nie otrzymał odpowiedzi. Stara przymknęła oczy i odwróciła się do ściany.

Do pokoju weszła cicho sąsiadka i wyprowadziła Worobjaninowa z pokoju.

— Lekarz zabronił wszelkich wzruszeń. Mój drogi, niech pan tymczasem idzie do apteki. Tu jest kartka i proszę koniecznie zapytać o cenę pęcherzy do lodu.

Hipolit Matwiejewicz oddał się pokornie do dyspozycji pani Kuzniecowej, zdawał sobie bowiem sprawę z jej niezaprzeczalnej wyższości w tych sprawach.

Do apteki był spory kawał drogi. Hipolit Matwiejewicz zacisnął po sztubacku receptę w dłoni i wybiegł spiesznie na ulicę. Było już prawie ciemno. Na tle zachodzącego słońca odcinała się mizerna figurka mistrza Bezenczuka, który — oparty o sosnowe drzwi, posilał się chlebem z cebulą Tuż obok przycupnęli trzej właściciele „Nimfy" i, oblizując łyżki, zajadali z żelaznego garnka gryczaną kaszę. Na widok Hipolita Matwiejewicza, karawaniarze stanęli na baczność. Bezenczuk wzruszył pogardliwie ramionami i burknął pod adresem konkurentów:

— Pętają się tu wciąż — a niech ich jasny piorun strzeli!

Hipolit Matwiejewicz, znużony już zlekka niezwykłą emocją, chodził zapamiętale po pokoju. Do głowy tłoczyły mu się same nieprzyjemne, związane z gospodarstwem myśli. Rozmyślał nad tem, że trzeba będzie zaciągnąć w kasie samopomocy pożyczkę, kłopotać się o popa i odpowiadać na kondolencyjne listy krewniaków. Aby się nieco rozerwać, wyszedł Hipolit Matwiejewicz na ganek. W zielonkawym blasku księżyca stał mistrz cechu karawaniarskiego

— A więc, panie Worobjaninow? — spytał mistrz cechu, uchylając nisko kapelusza.

— A no, cóż robić... — ponuro odrzekł Hipolit Matwiejewicz.

— Czyż taka „Nimfa", a niech ją piorun strzeli, może zadowolnić klijenta? — gorączkował się Bezenczuk.

— Do krośset! A to piła!

(d. c. n.)

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20. komunikaty i nadesłane gr. 80. nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30 drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy. układ zwyczajnych — 10 szpaltowy Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI. Redaktor odpowiedzialny MARJAN MURAWSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w druk. „Robotnika", Warecka 7